



Sygn. akt V CSK 221/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości M. Przedsiębiorstwa  
Budownictwa Przemysłowego [...]

przeciwko Gminie K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 grudnia 2005 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację strony powodowej  
od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 8.02.2005 r. oraz  
zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej 3.600 zł  
tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i  
kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Syndyk Masy Upadłościowej M. Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego domagał się zasądzenia od pozwanej Gminy K. kwoty 95.245,95 zł tytułem wynagrodzenia za roboty wykonane przez powoda na rzecz pozwanej na podstawie zawartej umowy o roboty budowlane.

Sąd Okręgowy powództwo oddalił, natomiast Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28.12.2005 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo uwzględnił, ustalając co następuje:

W dniu 30.12.2002 r. strony zawarły umowę na podstawie której strona powodowa miała wykonać na rzecz pozwanej prace związane z budową cmentarza komunalnego w K. Umowa przewidywała możliwość wypowiedzenia umowy i odstąpienie od jej realizacji w przypadkach określonych oraz możliwość odstąpienia od umowy, jeżeli ogłoszono upadłość wykonawcy albo gdy wykonawca przedłożył zamawiającemu zgłoszenie swej upadłości. W dniu 29.09.2003 r. sąd ogłosił upadłość M. Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, a pozwana Gmina w dniu 6.10.2003 r. odstąpiła od umowy. Strony w dniu 10.10.2003 r. spisały protokół obejmujący inwentaryzację i rozliczenie robót w związku z odstąpieniem od umowy. Łączny koszt wykonanych robót określono na kwotę 616.578,33 zł netto. Pozwana Gmina zapłaciła stronie powodowej kwotę 521.332,38 zł netto, a pozostałą należność w wysokości 95.245,95 zł zapłaciła Przedsiębiorstwu Remontów Ulic i Mostów w G., stosownie do wezwania i faktur przesłanych przez to Przedsiębiorstwo – jako podwykonawcę.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo przyjął, że w świetle zeznań świadków pozwana nie odstąpiła od umowy, lecz wypowiedziała umowę, a zatem w sprawie nie znajdują zastosowania przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odstąpienia. Wskazał też, że w dacie zawarcia aneksu do umowy na podstawie którego wprowadzono do realizacji umowy dodatkowego podwykonawcę, obowiązywał już przepis art. 647<sup>1</sup> k.c. W tej sytuacji pozwana Gmina spełniając dochodzone świadczenie pieniężne na rzecz podwykonawcy, który przesłał wezwanie do zapłaty

i faktury, zwolniła się od odpowiedzialności odnośnie uiszczenia tej kwoty na rzecz strony powodowej.

Odmienne ocenił stan faktyczny Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 28.12.2005 r. uwzględnił powództwo. Przyjął, że pozwana Gmina odstąpiła od umowy w związku z ogłoszeniem upadłości wykonawcy, lecz to odstąpienie nie spowodowało skutków *ex tunc*, a dotyczyło tylko reszty niespełnionego świadczenia. Taki był zgodny zamiar stron, które po odstąpieniu sporządziły inwentaryzację wykonanych robót i dokonały ich rozliczenia. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. z uwagi na treść art. 8 ustawy z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408). Zgodnie z tym przepisem do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Umowa o roboty budowlane została w niniejszej sprawie zawarta w dniu 30.12.2002 r., a więc przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 647<sup>1</sup> k.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła pozwana Gmina wskazując jako podstawy skargi kasacyjnej naruszenie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 418) przez ich błędną wykładnię. Wskazując na powyższe domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa względnie przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej trafnie wskazano, że okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne dotyczące wykładni art. 647<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408). Wskazany art. 647<sup>1</sup> k.c. został dodany do kodeksu cywilnego przez art. 1 pkt 35 ustawy z dnia 14.02.2003 r. o zmianie (...) i zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie został oceniony jako przepis wyjątkowy. Cel wprowadzenia tego przepisu został wskazany w uzasadnieniu projektu ustawy (druk sejmowy IV kadencji nr 888). Wynika z niego,

że regulacja zawarta w art. 647<sup>1</sup> k.c. miała zapobiegać zjawisku bezprawnego zatrzymywania przez wykonawców wynagrodzenia należnego podwykonawcom. Jej istotę wyraża art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. stanowiący, że zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Takie rozwiązanie normatywne jest niewątpliwie odstępstwem od zasady prawa zobowiązań określającej skuteczność zobowiązań umownych tylko między stronami. Podkreślając wyjątkowość regulacji zawartej w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28.06.2006 r. III CZP 36/06 (dotychczas niepublikowanej) stwierdził, że przesłanką tej surowej odpowiedzialności (niesubsydiarnej) ciężącej na osobie trzeciej (inwestor) za cudzy dług jest przede wszystkim niezapłacenie wynagrodzenia za wykonane dzieło lub usługi przez zobowiązanego umownie tj. wykonawcę. Taka konstrukcja, co do zasady, jest znana obowiązującemu systemowi prawnemu (np. art. 95 § 1 k.s.h., art. 299 k.s.h., art. 41 k.r.o., art. 107 i 108 Ordynacji podatkowej), gdy ważne przyczyny usprawiedliwiają odpowiedzialność powstającą z mocy prawa ze względu na sytuację prawną obciążonego, a nie z jego woli wyrażonej np. w czynności prawnej. Podkreślono też, że wykładnia art. 647<sup>1</sup> k.c. powinna zmierzać do odpowiedzi, czy uzasadnione są wątpliwości i zarzuty absolutyzujące obawę wielokrotnej odpowiedzialności inwestora za wykonanie tych samych zadań wchodzących w skład robót budowlanych zamówionych u wykonawcy. Rozważając tę kwestię Sąd Najwyższy uznał, że inwestor nie został pozbawiony minimum ochrony i dokonując wykładni art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. przyjął w cyt. uchwale, iż „skuteczność zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane wymaga przedstawienia mu umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji”. Jednocześnie w tej uchwale wyjaśniono, iż „zapłata wykonawcy wynagrodzenia nie wyłącza odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.”.

Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd, iż w stosunkach cywilnoprawnych odpowiedzialność ex lege ma charakter wyjątkowy, a nie ulega wątpliwości iż taką odpowiedzialność przyjęto w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Z tego też względu szczególnie istotne znaczenie mają przepisy intertemporalne związane z wejściem

w życie art. 647<sup>1</sup> k.c. W tym przedmiocie zasadnicze znaczenie mają art. 8 ust. 1 i art. 10 ustawy z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy (...). Pierwszy z nich stanowi, że przepisy dotychczasowe stosuje się od umów o roboty budowlane zawartych przed datą wejścia w życie ustawy, którą to datę w art. 10 ustawy określono w sposób niejednolity, albowiem ustawa weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tj. 25 września 2003 r., jednakże art. 647<sup>1</sup> i 685<sup>1</sup> k.c. zaczęły obowiązywać już po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia tj. 24.04.2003 r. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości zastosowanie art. 647<sup>1</sup> k.c. do umów o roboty budowlane zawartych po 24.04.2003 r. Problem powstaje wówczas, gdy umowa o roboty budowlane została zawarta między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą) przed wejściem w życie art. 647<sup>1</sup> k.c., tj. 24.04.2003 r., natomiast po tej dacie nastąpiło zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą. Zagadnienie to stało się już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 30.05.2006 r. IV CSK 61/06 (dotychczas niepublikowanego), w którym stwierdzono, że przepis art. 647<sup>1</sup> k.c. wprowadzony ustawą z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 468) ma zastosowanie do umowy o roboty budowlane, zawartej przez podwykonawcę z wykonawcą po 24.04.2003 r. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy podniósł, że nie sposób pominąć celu nowelizacji przepisów regulujących umowy o roboty budowlane, jakim była potrzeba ochrony podwykonawców na wypadek niewykonania przez wykonawcę zawartej z nim umowy. Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela to stanowisko. Należy bowiem zauważyć, że art. 8 ustawy z dnia 14.02.2003 r. o zmianie ustawy (...) używa sformułowania „do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy (...)”, natomiast art. 647<sup>1</sup> k.c. stanowi o umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647 k.c., czyli umowie zawartej między inwestorem a wykonawcą, zaś art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi o umowie o roboty budowlane zawartej między wykonawcą a podwykonawcą. Oznacza to, że ustawodawca zakwalifikował jako umowę o roboty budowlane także umowę zawartą między wykonawcą a podwykonawcą, a treść art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie takiej umowy wymaga zgody inwestora. Wykładnia gramatyczna art. 647<sup>1</sup> § 1 i art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. pomijając względy celowościowe nowelizacji, prowadzi do wniosku, że jeśli umowa o roboty budowlane między wykonawcą a podwykonawcą została zawarta po dniu wejścia

w życie art. 647<sup>1</sup> k.c., to przepis ten ma zastosowanie także wówczas, gdy umowa o roboty budowlane między inwestorem a wykonawcą została zawarta przed dniem 24.04.2003 r. W konsekwencji znajduje też zastosowanie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. przewidujący solidarną odpowiedzialność zawierającego umowę z podwykonawcą, inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Z taką sytuacją mamy do czynienia z niniejszej sprawie, skoro wykonawca zawarł z podwykonawcą umowę o roboty budowlane w dniu 22.05.2003 r., czyli pod rządem art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., przy czym zawarcie tej umowy poprzedza zawarcie umowy zmieniającej umowę o roboty budowlane między inwestorem a wykonawcą (aneks z dnia 13.05.2003 r.). W rezultacie do tej umowy zawartej między wykonawcą a podwykonawcą w dniu 22.05.2003 r. miał zastosowanie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Pozwana Gmina – jako dłużnik solidarny ex lege (art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.) uiściła należność za roboty wykonane przez podwykonawcę na jego rzecz czyniąc to po przedłużeniu faktury, wezwaniu do zapłaty i oświadczeniu, że wykonawca nie zapłacił wynagrodzenia. Jeśli więc, jak przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28.06.2006 r. III CZP 36/06 (dotychczas niepublikowanej) „zapłata wykonawcy wynagrodzenia nie wyłącza odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.”, to w niniejszej sprawie sytuacja jest odwrotna. Gmina jako dłużnik solidarny uiściła należność na rzecz podwykonawcy, a jeśli tak, to odpowiedzialność wobec wykonawcy (strony powodowej) nie może być oceniana tylko w płaszczyźnie art. 647 k.c., lecz trzeba uwzględnić art. 376 § 1 k.c. Treść istniejącego między współdłużnikami (wykonawcą a inwestorem) stosunku prawnego (umowy o roboty budowlane) rozstrzyga o wzajemnych roszczeniach regresowych. Skoro roboty zostały wykonane na rzecz pozwanej Gminy, to oczywiście nie ma ona roszczenia regresowego wobec wykonawcy (strony powodowej), jednocześnie zaś skoro strona powodowa nie wykonała tych robót na rzecz Gminy, gdyż wykonał je podwykonawca, to Gmina nie ma obowiązku powtórnej zapłaty wykonawcy za roboty wykonane i zapłacone podwykonawcy. Z tych względów prawidłowe jest orzeczenie Sądu I instancji, co uzasadnia rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.).